

Specjalny Artykuł Dla Polskiej Agencji  
Telegraficznej napisał dr. Tadeusz Łychowski,  
członek Delegacji Polskiej na Konferencję  
w Hot Springs, Va.

Washington (PAT), w czerwcu.

Pierwsza Konferencja Zjednoczonych Narodów w powojennych sprawach gospodarczych zakończyła swe prace w Hot Springs, niewielkiej izolowanej miejscowości w Stanach Zjednoczonych. Siedemnaście dni intensywnej pracy pozwoliło delegacjom 44-ch narodów, tworzących wielką grupę krajów sprzymierzonych i stowarzyszonych, na poważne zastanowienie się nad podstawami powojennego wyżywienia i powojennej gospodarki rolnej, co właśnie stanowiło przedmiot obrad Konferencji. Dla każdego z nas Polaków powstaje teraz odrazu pytanie: jakiego znaczenia może mieć ten pierwszy zjazd oficjalny Zjednoczonych Narodów dla przyszłości świata powojennego, a przede wszystkim dla przyszłości naszego własnego kraju?

Specjalne znaczenie Konferencji w Hot Springs polega przede wszystkim na tym, iż jest ona pierwszą tego rodzaju konferencją. Wiele mówiło się i mówi o tej lepszej przyszłości, która nastąpi na świecie po całkowitym zwycięstwie nad państwami Osi. Karta Atlantycka nakreśliła przed dwoma laty ogólne zarysy tego przyszłego powojennego świata. Od ustalenia jednak ogólnych zasad do prowadzenia ich w praktykę droga jest bardzo daleka. Wojna obecna i przedwojenne trudności gospodarcze i społeczne na całej kuli ziemskiej wykazały niezbicie, iż pod względem czy to bezpieczeństwa politycznego czy pomyślności gospodarczej świat cały stanowi jedną wielką całość. Okazało się z wszelką pewnością, iż, skoro w jednym jego punkcie wybuchą poważniejszy konflikt polityczny, prędzej czy później konflikt ten musi objąć cały świat. I okazało się jednocześnie, iż jeśli w jednej połaci świata dzieje się zło pod względem ekonomicznym, inne kraje nie mogą poprostu odgrodzić się od tego obszaru i zachować u siebie dobry stan swoich własnych interesów. Dlatego też, jeśli się mówi obecnie o tworzeniu nowego, lepszego świata powojennego pod względem i gospodarczym i społecznym, potrzeba do tego współpracy wszystkich, albo przynajmniej olbrzymiej większości krajów kuli ziemskiej.

Ale powstaje w ten sposób zagadnienie inne, na które jeszcze niedawno - przed Konferencją w Hot Springs - trudno było odpowiedzieć z wszelką pewnością. Czy tego rodzaju współpraca tak wielkiej ilości krajów, krajów o zupełnie odmiennych nieraz warunkach życiowych, o odrębnych troskach i o odrębnych interesach, jest wogóle wykonalna? Czy uda się je w imię celów wspólnych dla wszystkich sprowadzić na jedną i tą samą płaszczyznę myślenia? Po Konferencji w Hot Springs powiedzieć można z wszelką pewnością - że tak. Porozumienie światowe wśród krajów zjednoczonych i stowarzyszonych, obejmujących olbrzymią większość ludności świata, jest i możliwe i wykonalne.

Jest ono możliwe i wykonalne dlatego, iż nauczone ciężkimi doświadczeniami lat ubiegłych i obecnej wojny, kraje te istotnie mają wspólny pogląd na przyszłość świata powojennego - i chcą w nim tego samego. Konferencja w Hot Springs postawiła sobie za zadanie zbadanie, czy da się po wojnie osiągnąć ten stan rzeczy, w którymby każdy człowiek na świecie mógł nie być głodny. Pamiętamy jeszcze wszyscy, jak to niedawno jeszcze przed wojną jedne kraje nie mogły w żaden sposób pozbyć się swoich olbrzymich zapasów różnych środków żywności, które trzeba było albo palić, albo wrzucać do morza, podczas gdy w innych krajach w tymże samym czasie wielkie rzesze ludności były albo niedożywiane albo poprostu głodne. Zadawano sobie pytanie, czy tak być musi, czy ten nonsens jest nieuniknionym skutkiem ludzkiej gospodarki na kuli ziemskiej. Konferencja w Hot Springs nie tylko odpowiedziała na pytanie to przecząco, nie tylko stwierdziła, że człowiek na świecie w obecnych warunkach może być syty, ale ustaliła ona po dokładnym rozważeniu sprawy, co mianowicie trzeba po wojnie robić i jak postępować, aby ten właśnie cel osiągnąć.

POWYŻSZA PROBA POWOJENNEJ KOPERACJI

Specjalny Attychej Dział Polskiej Agencji  
Telegraficznej nadesłał dr. Józefowi Czerwinskiemu  
całkowitą kopię listu z konferencji  
w Hol Springs, Va.

Washington (147), w czwartek

Przeważającą konferencję Zjednoczonych Narodów w powojennych spr  
wach gospodarczych zakończyła swe prace w Hol Springs, Nowy Jork  
zaplanowaną w ramach Zjednoczonych Zjednoczonych Zjednoczonych  
intensywnym trybie powołano delegatów z 44-ech narodów, tworzących wie  
ki grup krajów amerykańskich i stowarzyszonych, na powojenne gospodar  
stwo, które miało podjąć wyzwalanie i powojenne gospodar  
ki rolnej, co miało stanowić przedmiot obrad konferencji. Na  
kierunek i na Polaków powołano przez sekretarza konferencji, Józefa Czerwi  
nskigo, niegdyś pierwszego i jedynego zjednoczonych Narodów dla pow  
wołania swego powojennego, a przedwojennego, a przedwojennego powo  
wołanego kraju.

Specjalnie amercyjska konferencja w Hol Springs polska praca  
specjalnie na tym, iż jest ona pierwsza tego rodzaju konferencja, która  
nowożytna i nowożytna o tej konferencji, która nastąpiła na świecie  
po całkowitej zwycięstwie nad państwami Osi. Karła Atlantyckim narodzi  
ła się przed dwoma laty ogólnie krajowy tego powojenne gospodar  
stwo, które miało podjąć wyzwalanie i powojenne gospodar  
ki rolnej, co miało stanowić przedmiot obrad konferencji. Na  
kierunek i na Polaków powołano przez sekretarza konferencji, Józefa Czerwi  
nskigo, niegdyś pierwszego i jedynego zjednoczonych Narodów dla pow  
wołania swego powojennego, a przedwojennego, a przedwojennego powo  
wołanego kraju.

W tym celu w ten sposób zastąpienie inne, na które jeszcze  
niebawem - przed konferencją w Hol Springs - trudno było odwieść  
z wielką pewnością. Czy tego rodzaju współpracę tak wielkiej ilości  
krajów, krajów o zupełnie odmiennym trybie życia, w tym samym  
odpowiedziach, to jest, w tym samym, jest to wielka wyprawa  
Czyż nie jest to wielka wyprawa, która ma być wyjątkiem, odpowiedzi na  
tożsamość i tożsamość państwa? Po konferencji w Hol Springs  
powołano na kierownika konferencji - dr. Józefa Czerwińskiego, który  
w tym celu zjednoczonych i stowarzyszonych, odmiennych odmiennych  
wielką ilością, jest i możliwe i wykonalne.

W tym celu w ten sposób zastąpienie inne, na które jeszcze  
niebawem - przed konferencją w Hol Springs - trudno było odwieść  
z wielką pewnością. Czy tego rodzaju współpracę tak wielkiej ilości  
krajów, krajów o zupełnie odmiennym trybie życia, w tym samym  
odpowiedziach, to jest, w tym samym, jest to wielka wyprawa  
Czyż nie jest to wielka wyprawa, która ma być wyjątkiem, odpowiedzi na  
tożsamość i tożsamość państwa? Po konferencji w Hol Springs  
powołano na kierownika konferencji - dr. Józefa Czerwińskiego, który  
w tym celu zjednoczonych i stowarzyszonych, odmiennych odmiennych  
wielką ilością, jest i możliwe i wykonalne.

Może się jednak ktoś zapytać, czy - mimo całej ważności tego zagadnienia dla przyszłości ludzkości - chwila obecna nadaje się do takich rozważań. Przecież, może ktoś powiedzieć, wojna ciągle jeszcze trwa - i jakkolwiek bliżej jest już do jej końca niż od jej rozpoczęcia, są jednak, może, ważniejsze rzeczy do załatwienia na dzisiaj. Można by chociażby zając się było przygotowaniem bezpośredniej pomocy powojennej dla krajów zniszczonych wojną, gdzie, jak w Polsce, znaczna część ludności poprostu głoduje. Czy nie byłoby to ważniejsze od dalekich planów na powojenną przyszłość?

Na to odpowiedzieć należy, iż bez ustalenia uprzednio, co mianowicie należy zrobić, aby na całym świecie było z chwilą zakończenia wojny i w pierwszych latach po jej zakończeniu dosyć żywności i odzieży dla tych wszystkich, którzy ich potrzebują, trzeba było najprzód ustalić podstawowy program wytwórczości rolniczej i hodowlanej na całej kuli ziemskiej. Zanim świat zniszczony przez wojnę narzuconą przez kraje osi będzie mógł żywić się i odziewać w sposób normalny, jedne kraje będą musiały pomagać innym. Po to jednak, aby to mogły zrobić, muszą się przygotować do tych zadań, zwłaszcza, iż w tej chwili potrzeby wojenne zabierają im przeważającą część ich własnej wytwórczości. Muszą one więc wytwarzać u siebie w tej chwili i więcej i szybciej, aby starczyło im w tej chwili nie tylko na potrzeby wojenne i wyżywienie własnej ludności, ale również, aby mogły odłożyć odpowiednie zapasy na przyszłość - dla natychmiastowej pomocy powojennej dla tych, którzy pomocy tej najbardziej potrzebują. I dlatego już niedługo będzie mogła zebrać się druga konferencja Zjednoczonych Narodów, która - uwzględniając uchwały pierwszej - zajmie się już bezpośrednio właściwym zadaniem przygotowania pomocy powojennej.

Ale obok tego znaczenia, Konferencja w Hot Springs miała i znaczenie szersze, znaczenie moralne. Przed wojną dochodziły nas nieraz wiadomości o różnych konferencjach międzynarodowych, które zawsze - przedziej czy później - kończyły się niepowodzeniem na skutek wyraźnej niezgody pomiędzy ich uczestnikami. Doszło do tego, iż w ostatnich latach przed wojną nikt już właściwie nie wierzył w porozumienie międzynarodowe. Konferencja w Hot Springs potrafiła przełamać ten nastrój. Podkreślić trzeba, iż ożywione wspólnymi celami Narody Zjednoczone nie potrzebowały nawet zbyt wielkich i ostrych sporów, aby dojść do uzgodnienia swych poglądów. Wszystkie 30 rezolucyj uchwalonych na Konferencji uchwalone zostały jednogłośnie. Stanowi to prawdziwy zadatek porozumień międzynarodowych pomiędzy zwycięskimi krajami po wojnie - i w tem też, niezależnie już od spraw wyżywienia i produkcji rolnej świata, leży inne znaczenie, znaczenie moralne Konferencji w Hot Springs.

Dr. Tadeusz Łychowski

#### ZGON PRZYJACIELA POLSKI

Londyn (PAT) - W Farnborough Kent, w Anglii zmarł, dożywszy 77-go roku życia, pułkownik R.M.W. Larking, komandor orderu Polonia Restituta, Sprawował on podczas ubiegłej Wojny Światowej funkcje zastępcy szefa wydziału jenców wojennych w brytyjskim ministerstwie wojny i na tym stanowisku oddał wielkie usługi Polskiemu Komitetowi Narodowemu przy organizowaniu Armii Hallera we Francji.

Pułkownika Larkinga, który był zapalonym filatelistą i w tej dziedzinie wielkim autorytetem, łączył z Polską również i fakt posiadania przez niego najbogatszego w świecie zbioru polskich znaczków pocztowych, starannie przechowywanych w 80-u grubych albumach. W międzynarodowych kołach filatelistycznych uchodził on za najlepszego znawcę polskich znaczków pocztowych, którego opinii zasięgali wszyscy zbieracze.

Może się jednak ktoś zastąpić, czy - mimo całej wartości tego  
uzgodnienia dla przyszłości ludzkości - chwila obecna należy się do  
takich rozważań. Przecież, może ktoś powie, wojna ciągle jest  
tam - i jakkolwiek bliżej jest już do jej końca niż do jej rozpoczę-  
cia, są jednak, może, ważniejsze rzeczy do załatwienia na dzisiaj.  
Możemy chociażby zająć się było przygotowaniem bezpośredniej pomocy  
powojennej dla krajów zniszczonych wojną, gdzie, jak w Polsce, znaczna  
część ludności poprosiła o pomoc. Czy nie byłoby to ważniejsze od dals-  
kich planów na powojenną przyszłość?

Na to odpowiedział należą, iż bez ustalenia porządku, co mia-  
nowota należy zrobić, aby na całym świecie było z chwilą zakończenia  
wojny i w pierwszych latach po jej zakończeniu dosyć wymagalne i dalsze  
dla tych wszystkich, którzy ich potrzebują, trzeba było najpierw zająć  
nie podstawowy program wytworzenia pokojowej i dobrowolnej na całej kuli  
ziemskiej. Żadnym swist zniszczonej przez wojnę narzucać przez kraje  
ost. będzie mógł żywić się z odzyskiem w sposób normalny, jeżeli kraje  
będą musiały pomagać innym. Po to jednak, aby to mogły zrobić, muszą  
się przygotować do tych zadań, zyskując, iż w tej chwili potrzebny wojny  
nie zaprzestaje im przeważająca część ich własnej wytworzonej. Muszą one  
więc wytworzyć u siebie w jakiejś chwili i w jakiejś formie, aby starczyło  
im w tej chwili niewiele, aby potrzebny wojny i wytworzenie własnej indy-  
widualnej pomocy powojennej dla tych, którzy pomocy tej naj-  
bardziej potrzebują. I dlatego już niedługo będzie mogła zrobić się  
druga konferencja międzynarodowa, która - uwzględniając wielką  
cierpiącość - zajął się już bezpośrednio właściwym zadaniem przygotowa-  
nia pomocy powojennej.

Alle obok tego znaczenia, Konferencja w Hot Springs miała i zna-  
czenie geograficzne, znaczenie moralne. Przed wojną doobchodzili nas niemało  
wiadomości o różnych konferencjach międzynarodowych. Niektóre zaważyły  
przebieg czy powzięły - kończyły się niepowodzeniem na skutek wyrażonej  
niezgodności pomiędzy ich uczestnikami. Doświadczenie to, iż w ostatnich  
latach przed wojną wiele już wzięto nie wierzyli w porozumienie  
międzynarodowe. Konferencja w Hot Springs przyniosła prawdziwy przełom  
w tym kierunku. W tym czasie, w tym czasie, w tym czasie, w tym czasie,  
człowiek nie potrafił nawet zmyślić, iż istnieje coś takiego, aby dotrzeć  
do uzgodnienia swych poglądów. Wszystkie 30 rozdziałów konferencji na  
konferencji uchwalone zostały jednogłośnie. Stądowi to przewidywały zadanie  
porozumienia międzynarodowego pomiędzy zwyciężczymi krajami po wojnie -  
i w tym też, znaczącym już od spraw wytworzenia i produkcji wojny  
swiat, były inne znaczenia, znaczenie moralne Konferencji w Hot Springs

Dr. Tabanus Lychowski

ZBOM PRZYJACIELA POLSKI

Londyn (PAT) - W Paimbrough Kent, w Anglii zmarł, mający 77-letni  
wiek życia, pułkownik R.M.W. Parking, komendant orderu Polonii w Anglii.  
Przewodził on podczas Wielkiej Wojny światowej funkcje zastępcy szefa  
wydziału żelazowo-wojennych w przytyjskim ministerstwie wojny. W tym  
czasie pełnił on funkcję szefa Polonijnej Komisji Narodowej przy  
organizowaniu Armii Polonii we Francji.

Pułkownik Parking, który był zapalonym filizelastą i w tej  
kwalifikacji wieloletni autorysta, posiadał a Polak również i fakt posiada-  
nia przez niego najdłuższego w świecie szlaku polskim znaczków pocztowych.  
Wieloletnie przechowywał w 80-tych grupach albumach. W międzyczasie  
dowolnie kolekcji filizelastycznych posiadał on za najlepszego znaczkowca  
szlachetnych pocztowych, którego opinię zasługiwali wszyscy filizelastcy.